

Sygn. akt VII GC 241/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie: Przewodniczący SSO Leszek Ciulkin

Protokolant: Edyta Kornacka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 listopada 2014 roku w B.

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w O.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę

na skutek zarzutów do nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w B. w dniu 28 lipca 2014 r. w sprawie o sygn. akt VII GNc 282/14

I. Uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i umarza postępowanie w zakresie kwoty głównej i odsetek.

II. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 28.839 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od zarzutów.

III. Nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa na rzecz powoda kwotę 4.896,50 zł tytułem zwrotu połowy opłaty sądowej od pozwu.

Sygn. akt VII GC 241/14

UZASADNIENIE

(...) Spółka Akcyjna w O. w pozwie skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 769 028,79 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty. Wniosła także o obciążenie przeciwnika kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazała, iż zawarła z pozwaną umowę sprzedaży ciepła, na mocy której dostarczała i sprzedawała pozwanej moc cieplną i energię cieplną w postaci wody grzewczej. W związku ze zrealizowaną usługą powódka wystawiła pozwanej w dniu 30 kwietnia 2014 roku fakturę VAT na kwotę 769 028,79 złotych. Pozwana należności powyższej nie uiściła, ale pismem z dnia 24 czerwca 2014 roku uznała swój dług.

Sąd Okręgowy w Białymstoku nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 28 lipca 2014 roku w sprawie o sygn. akt VII GNc 282/14 uwzględnił w całości żądanie pozwu (k. 84-85).

W zarzutach od powyższego orzeczenia pozwana zaskarżyła wydany nakaz zapłaty w całości i wносиła o oddalenie powództwa względnie umorzenie postępowania na koszt przeciwnika procesowego. W uzasadnieniu wskazała, iż dokonała ratalnej spłaty zadłużenia, tak że na dzień 17 lipca 2014 roku, wierzytelność powódki została w całości zaspokojona.

W odpowiedzi na zarzuty pozwanej, powódka wniosła o utrzymanie nakazu zapłaty w części zasądzającej od pozwanej spółki koszty procesu z wyodrębnieniem kosztów zastępstwa prawnego w całości.

Sąd Okręgowy w Białymstoku ustalił, co następuje:

w dniu 30 czerwca 2005 roku w O. strony procesu zawarły umowę sprzedaży ciepła (k. 11-22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30). Umowa ta obowiązywała od 1 lipca 2005 roku do dnia 30 czerwca 2006 roku. Na mocy jej postanowień dostawca (powódka) zobowiązywał się dostarczać i sprzedawać na rzecz odbiorcy (pозwanej) moc ciepłą i energię ciepłą w postaci wody grzewczej (§ 1 ust. 1 umowy). Strony w § 2 umowy ustaliły wielkość zamówionych dostaw i tryb ich uzgadniania. Wskazały punkty dostawy oraz pomiary (§ 4 umowy), ustaliły cenę mocy i energii ciepłej (§ 5). Z kolei w § 6 umowy określili sposób wzajemnych rozliczeń. Pozwana zobowiązywała się do opłacenia faktury w terminie 14 dni od dnia wystawienia dokumentu rozrachunkowego przez powódkę.

W dniu 30 kwietnia 2014 roku powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 769 028,79 złotych, określając termin płatności na dzień 31 maja 2014 roku (k. 31).

Pozwana nie uregulowała powyższej należności w umówionym przez strony terminie. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty wystosowane przez powódkę (k. 32) wskazała w piśmie z dnia 24 czerwca 2014 roku, iż nie wszystkie wymienione w nim kwoty zgodne są ze stanem faktycznym. Przyznała jednak, iż do zapłaty pozostała należność dochodzona pozwem, wynikająca z w/w faktury VAT, przy czym pozwana wnioskuje o odroczenie terminu płatności tegoż długu (k. 34).

Powódka w dniu 9 lipca 2014 roku (k. 67) złożyła pozew domagając się zapłaty całej należności ujętej w kwietniowej fakturze VAT. Złożony przez nią pozew był jednak obciążony brakami formalnymi, do uzupełnienia których wezwana została zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału z dnia 11 lipca 2014 roku. Braki zostały przez nią uzupełnione w dniu 21 lipca 2014 roku (k. 80).

W dniu 28 lipca 2014 roku, Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, którym uwzględnił w całości żądanie powódki (k. 84).

Tymczasem, pozwana przedłożyła do akt dowody, z których wynikało, iż w dniu 8 lipca 2014 roku dokonała częściowego zlecenia płatności na rzecz powódki należności wynikającej ze wskazanej faktury VAT w kwocie 219 028,79 złotych (k. 97). Powódka tak przelane środki pieniężne otrzymała w dniu 9 lipca 2014 roku o godzinie 12.03 (k. 114). Nadto pozew został złożony do Sądu w godzinach rannych – około godziny 9.00, co potwierdzać ma wydruk obecności pełnomocnika powódki w siedzibie mocodawcy w dniu 9 lipca 2014 roku (k. 113). Z analizy tego dokumentu wynika, iż w tym dniu pełnomocnik powódki wyjechał z siedziby mocodawcy o godzinie 9.26.

Następnie w dniu 11 lipca 2014 roku, pozwana wpłaciła na rzecz powódki tytułem kolejnej raty zadłużenia kwotę 200 000 złotych (k. 98, 116), a w dniu 17 lipca 2014 roku ostatnią transzę w wysokości 350 000 złotych (k. 94, 115). Pozwana spłaciła także odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia w płatności w wysokości 11 274,05 złotych (por. oświadczenie powódki k. 109 i k. 131v).

Powódka w odpowiedzi na zarzuty wskazała, iż podtrzymuje w całości dotychczasowe twierdzenia i dowody. Wnosiła jednak o utrzymanie nakazu zapłaty w części zasądzonej od pozwanej koszty procesu z wyodrębnionymi kosztami zastępstwa prawnego w całości. Na rozprawie z dnia 13 listopada 2014 roku pełnomocnik powódki, wyjaśnił, iż podtrzymuje stanowisko wyrażone w piśmie procesowym z dnia 23 września 2014 roku, które należy rozumieć, jako cofnięcie powództwa zakresie kwoty głównej i odsetek. Wnosił przy tym o utrzymanie nakazy zapłaty co do kosztów procesu (k. 131).

Sąd Okręgowy w Białymstoku zważył, co następuje:

okoliczności faktyczne sprawy nie były między stronami sporne. Kontrahenci byli związani umową sprzedaży. Ze swojego obowiązku świadczenia wywiązała się powódka, która winna otrzymać od pozwanej ekwiwalent wzajemnego świadczenia. Wystawiona przez powódkę faktura VAT nr nr (...) opiewającą na kwotę 769 028,79 złotych nie była

przez pozwaną kwestionowana. Dług ten został przez nią uznany i spłacony w trzech ratach. Pozwana spłaciła także odsetki ustawowe związane z nieterminową płatnością zadłużenia.

W tych okolicznościach, wydany w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty nie mógł się ostać, jako że na chwilę zamknięcia rozprawy, zobowiązanie powódki wygasło. Z tych też względów, powódka cofnęła powództwo, a oceniając to procesowe oświadczenie przez pryzmat przesłanek określonych w art. 203 §4 k.p.c. Sąd nie znalazł podstaw do jego kwestionowania. Dlatego też na mocy art. 496 k.p.c. wydany w sprawie nakaz zapłaty należało uchylić w całości i na mocy art. 355 § 1 k.p.c. postępowanie umorzyć.

Sąd nie mógł zaś uwzględnić wniosku powódki i utrzymać nakaz zapłaty w części, w jakiej zasądzono w nim na jej rzecz koszty procesu.

Co do zasady w myśl art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenia, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawienia strony.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt II CZ 208/11 (LEX nr 1214570) zasadą jest (art. 203 § 2 k.p.c.), że w wypadku cofnięcia pozwu obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, na jego żądanie, obciąża powoda bez względu na przyczynę cofnięcia. Jednakże dopuszczalne jest odstępstwo od tej zasady w sytuacji, gdy powód wykaże, że wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w dacie wytoczenia pozwu. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy cofnięcie pozwu jest konsekwencją zaspokojenia przez pozwanego wymagalnego w chwili wytoczenia powództwa roszczenia powoda. W rozumieniu przepisów o kosztach procesu (art. 98 k.p.c.) pozwanego należy uznać wówczas za stronę przegrywającą sprawę.

Powyższą argumentację należy przełożyć na grunt omawianej sprawy, bowiem z formalnego punktu widzenia pozwaną należy uznać za stronę przegrywającą spór, ale jak już wyżej zaakcentowano przedmiotem zwrotu, w ramach rozliczania poniesionych przez strony kosztów procesu, zgodnie z zasadą ustanowioną w art. 98 § 1 k.p.c., są koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przypomnieć zatem w tym miejscu należy, iż pozwana spłaciła dług w trzech ratach, a nadto we wrześniu uregulowała także należności uboczne związane z długiem głównym. Pierwsza z tych wpłat wpłynęła na rachunek powódki w dniu 9 lipca 2014 roku, a więc w tej samej dacie, w której do Sądu wpłynął pozew.

Zgodnie z art. 358¹ § 1 k.c., jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę, co w praktyce oznacza przekazanie określonej ilości pieniędzy z majątku dłużnika do majątku wierzyciela. To przekazanie może jednak polegać zarówno na przeniesieniu własności oraz wydaniu przez dłużnika znaków pieniężnych, jak i na dokonaniu odpowiednich wpisów na rachunkach bankowych stron. Ten drugi przypadek zapłaty miał miejsce w przedmiotowej sprawie.

Moment spełnienia świadczenia bezgotówkowego, należy powiązać z treścią przepisu art. 454 k.c., który co prawda reguluje problematykę miejsca spełnienia świadczenia, ale także odnosi się do chwili wykonania zobowiązania. Skoro miejscem spełnienia świadczenia może być także siedziba banku (oddziału banku) prowadzącego rachunek wierzyciela, to oznacza, iż zobowiązanie zostaje wykonane w chwili obciążenia rachunku dłużnika oznaczoną w jego dyspozycji kwotą, a następnie uznanie - tą samą kwotą - rachunku wierzyciela. Z chwilą uznania rachunku, wierzyciel uzyskuje uprawnienie do swobodnego rozporządzania objętymi wpisem środkami pieniężnymi.

Dlatego też w orzecznictwie sądowym nie budzi wątpliwości, że dłużnik dający polecenie przelewu spełnia świadczenia dopiero wtedy, gdy suma dłużna dojdzie do wierzyciela (znajdzie się na jego rachunku), a nie kiedy zostanie

zadysponowana przez dłużnika lub kiedy obciąży debet jego rachunku (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 1995 r., III CZP 164/94, OSNC 1995, nr 4, poz. 62).

Z powyższych zatem względów, znacznie miała w sprawie chwila, w której środki pieniężne zostały zaksięgowane na rachunku wierzyciela – tj. dzień 9 lipca 2014 roku, a nie chwila składania dyspozycji przelewu, tj. dzień 8 lipca 2014 roku.

Ważne jest także, że jeżeli wniesiony do Sądu pozew obarczony jest brakami, które usunięte zostaną w wyznaczonym terminie, to zgodnie z art. 130 § 3 k.p.c. pismo poprawione lub uzupełnione w terminie wywołuje skutki od chwili jego wniesienia. Z tych też względów, data uzupełnienia pozwu nie była w sprawie miarodajną.

Te okoliczności pozwalają uznać, iż na dzień 9 lipca 2014 roku, wytoczenie powództwa było konieczne. Z tych też względów, powódce przynależne są koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 złotych ustalone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

Gdyby nie fakt, iż pozwana czyniła dalsze spłaty należności, a powódka pozostawała bierną co tych aktów, Sąd uwzględniłby wniosek wierzyciela i uznał go za podmiot, którego koszty poniesione w procesie uznać by należało za celowe.

Podkreślić bowiem należy, iż spłata przez pozwaną długu przed wydaniem w sprawie nakazu zapłaty, tj. przed dniem 28 lipca 2014 roku, ma znaczenie w przedmiotowej sprawie i wpływa na sposób ukształtowania płatności z tytułu opłaty sądowej z punktu widzenia art. 79 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010.90.594 ze zm.). Okoliczność ta wpływa także na ukształtowanie kosztów, jakie poniosła w procesie pozwana.

Nakaz zapłaty został wydany w dniu 28 lipca 2014 roku, pozwana zaś spełniła zobowiązanie kilkanaście dni wcześniej, czyli w dniu 17 lipca 2014 roku. Powódka zaś, mimo iż otrzymała całość dochodzonej należności nie cofnęła niezwłocznie powództwa, a uczyniła to dopiero w dniu 25 września 2014 roku (k.117).

W takim układzie procesowym, uznać należy, iż wyrazem nielojalności procesowej był brak cofnięcia powództwa, które to oświadczenie mogło i powinno było zostać złożone niezwłocznie. Gdyby powódka cofnęła pozew przed dniem wydania nakazu zapłaty, Sąd na mocy art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b) ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwróciłby jej z urzędu całą opłatę sądową, która wynosiła 9 613 złotych. W okolicznościach sprawy, powódka otrzymała zwrot jedynie połowy opłaty, o czym Sąd orzekł na mocy art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. a) ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Z uwagi na obstrukcję sądową, do której przyczyniła się powódka, niesłuszne było obciążanie pozwanej obowiązkiem zwrotu „drugiej” połowy opłaty sądowej, której strona wszczynająca spór nie poniosłaby, gdyby w sposób rzetelny i lojalny prowadziła sądowy spór.

Podkreślić też należy, iż przedmiotem zwrotu, w ramach rozliczania poniesionych przez strony kosztów procesu, zgodnie z zasadą ustanowioną w art. 98 § 1 k.p.c., są koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do takich kosztów zaliczyć należy koszty wywołane czynnością procesową podjętą przez stronę w celu obrony jej interesu. Przemawia to za przyjęciem, że żądanie zwrotu poniesionych kosztów procesu podlega ocenie w oparciu o kryterium celowości podejmowania przez stronę czynności procesowej. Uznać zatem należy, iż wpłacone na celową czynność procesową opłaty sądowe, których zwrotu mogła strona wygrywająca uzyskać od Skarbu Państwa, będą tracić charakter kosztów niezbędnych i dlatego strona wygrywająca nie może skutecznie żądać ich zwrotu od przegrywającego przeciwnika (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 1992 r., I ACr 2/92, OSA 1993/9/68).

Z tych też względów Sąd uznał, iż powódce nie przysługuje żądanie zwrotu części opłaty sądowej od pozwanej.

Inercja powódki i jej zaniechanie procesowe, spowodowały także, iż pozwana zmuszona była do podjęcia efektywnej obrony procesowej i wniesienia środka zaskarżenia, który podlegał opłacie sądowej (28 839 złotych), a nadto generował koszty zastępstwa procesowego przynależne pełnomocnikowi procesowemu pozwanej - radcy prawnemu, które ustalone w oparciu o wskazane wyżej już rozporządzenie – wynoszą 7,200 złotych. Wywiedzione zarzuty skupiały się na obronie przed wygasłym zobowiązaniem, jakie przysługiwało powódce, a które nie istniało już w dniu wydania nakazu zapłaty.

W takiej konfiguracji procesowej, nie można uznać, by koszty poniesione przez pozwaną nie były celowe do obrony jej praw. Skoro, jak wyżej wskazano za przyjęciem, że żądanie zwrotu poniesionych kosztów procesu podlega ocenie w oparciu o kryterium celowości podejmowania przez stronę czynności procesowej, Sąd uznał, iż pozwanej żądanie takie przysługuje i znajduje ono uzasadnienie.

Dlatego też zasądzono na rzecz pozwanej od powódki kwotę 28 839 tytułem zwrotu opłaty sądowej od zarzutów. Uznano także, iż zasadne było żądanie pozwanej o zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 złotych. Pamiętać należy także o tym, że powódka także była uprawniona do żądania zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, bowiem na dzień wniesienia pozwu, roszczenie wierzyciela istniało, było wymagalne, a pozwana mimo skierowanego doń wezwania do zapłaty, uczyniła mu zadość dopiero po złożeniu pozwu.

Z tych też przyczyn, koszty zastępstwa procesowego obu stron podlegały wzajemnemu zniesieniu.